

OJCOWIE NIEPODLEGŁOŚCI

Odbudowa państwa polskiego po 123 latach niewoli była wydarzeniem przełomowym. Wysiłek wielu Polaków, trud i ofiara poniesiona na frontach I wojny światowej oraz aktywne działania dyplomatyczne doprowadziły do narodzenia się II Rzeczypospolitej. Liderami tego procesu byli tytułowi Ojcowie Niepodległości.

Jest wśród nich artysta, są dyplomaci, żołnierze i politycy, a także działacze społeczni.

Reprezentowali różne poglądy polityczne, różnili się przynależnością społeczną i religią, urodzili się pod różnymi zaborami.

Mimo to potrafili zjednoczyć się wokół jednego, nadrzędnego celu: NIEPODLEGŁOŚCI. Nie oznaczało to, że we wszystkim byli zgodni i we wszystkim wzorowo współdziałali.

Pozostali wierni własnym poglądom, ale wykorzystując sprzyjające warunki zewnętrze, poprowadzili Polaków ku WOLNOŚCI.



Józef Piłsudski

(1867–1935), przywódca ruchu niepodległościowego, marszałek Polski.

Był przywódcą Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) oraz inicjatorem powstania tajnego Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego; obie organizacje stały się podstawą dla utworzonych w 1914 r. brygad Legionów Polskich.

Równoległe do nich Piłsudski powołał konspiracyjną Polską Organizację Wojskową (POW). W 1917 r. wraz z legionistami odmówił złożenia przysięgi na „wierne braterstwo broni z wojskami Niemiec i Austro-Węgier”, co było powodem aresztowania go przez Niemców i osadzenia w twierdzy magdeburgskiej.

10 listopada 1918 r. wrócił do Warszawy, a w kolejnych dniach (11–14 listopada) objął wojskową i polityczną władzę zwierzchnią w kraju. 16 listopada wysłał do światowych przywódców telegram notyfikujący powstanie państwa polskiego.

20 lutego 1919 r. objął urząd Naczelnika Państwa, który miał sprawować do wyborów. Dowodził polskimi siłami zbrojnymi w walkach o Małopolskę Wschodnią z Ukraińcami i wojnie polsko-sowieckiej 1919–1920 r. W tym czasie stał na czele Rady Obrony Państwa.

Był jednym z głównych autorów zwycięstwa w bitwie warszawskiej i bitwie niemeńskiej.

Półtora wieku walk, krwawych nieraz i ofiarnych, znalazło swój triumf w dniu dzisiejszym. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej, ciężkiej nocy cierpień [...].

Orędzie ogłoszone podczas otwarcia Sejmu Ustawodawczego, 10 II 1919 r.

Roman Dmowski

(1864–1939), główny twórca ruchu narodowodemokratycznego (Narodowa Demokracja, endecja), pisarz polityczny.

Przeciwnik ruchu rewolucyjnego, zwolennik tezy, że dla Polski większym zagrożeniem są Niemcy niż Rosja.

Powołał Komitet Narodowy Polski, uznany za oficjalną reprezentację dyplomatyczną Polaków.

Skutecznie zabiegał o utworzenie Armii Polskiej we Francji (powstała w 1917 r.).

Był polskim delegatem na konferencję pokojową w Paryżu, w czasie której aktywnie zabiegał o kształt polskiej granicy zachodniej; był też sygnatariuszem traktatu wersalskiego, kończącego obrady konferencji. Dmowski uważał, że dla młodego państwa polskiego będzie lepiej, jeśli jego granice nie zostaną zbyt rozciągnięte w kierunku wschodnim, a wszystkie mniejszości narodowe się zasymilują.

W czasie wojny polsko-sowieckiej uchodził na skład Rady Obrony Państwa.

Jesteśmy różni, pochodzimy z różnych stron Polski, mamy różne zainteresowania, ale łączy nas jeden cel. Cel ten to Ojczyzna, dla której chcemy żyć i pracować.

R. Dmowski, *Mysli nowoczesnego Polaka* (1903)

Ignacy Jan Paderewski

(1860–1941), światowej sławy pianista.

W czasie I wojny światowej działał w Generalnym Komitecie Pomocy Olfiarom Wojny w Polsce.

W 1915 r. koncertował w Stanach Zjednoczonych, gdzie działał na rzecz sprawy polskiej; zabiegom Paderewskiego przypisuje się wyodrębnienie w słynnym orędziu prezydenta Woodrowa Wilsona (8 I 1918 r.) osobnego punktu o konieczności utworzenia niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza.

Od sierpnia 1917 r. Paderewski był przedstawicielem Komitetu Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych.

W grudniu 1918 r., mimo sprzeciwu władz niemieckich, przybył do Poznania, co dało impuls do wybuchu powstania wielkopolskiego.

W styczniu 1919 r. został premierem i ministrem spraw zagranicznych RP.

Razem z Romanem Dmowskim reprezentował Polskę na konferencji pokojowej w Paryżu i był sygnatariuszem traktatu wersalskiego.

Żaden z narodów na świecie nie może się poszczycić takim jak nasz bogactwem uczuć i nastrojów. [...] Może w tym tkwi czar nasz ujmujący, a może też to i wada wielka!

Mowa ogłoszona przez Paderewskiego z okazji Roku Szopenowskiego, 1910 r.

Wincenty Witos

(1874–1945), działacz ludowy, od 1895 r. związany ze Stronnictwem Ludowym w Galicji.

Początkowo wspierał ideę Legionów Polskich, widząc w Austro-Węgrzech gwaranta powstania polskiej państwowości.

Od 1915 r. zaczął popierać ideę endecji zbliżenia z państwami zachodnimi.

Jesienią 1918 r. stanął na czele Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie, przejmującej władzę w zachodniej części zaboru austriackiego.

W czasie wojny polsko-sowieckiej był premierem oraz członkiem Rady Obrony Państwa.

Trzeba ratować Ojczyznę, trzeba jej oddać wszystko – majątek, krew i życie, bo ta ofiara stokrotnie się opłaca, gdy uratujemy państwo od niewoli i hańby.

Odezwia Do Braci Włościan na wszystkich ziemiach polskich, 30 VII 1920 r.

Przemówienie ogłoszone w Parlamencie Rzeszy w Berlinie, 25 X 1918 r.

Wojciech Korfanty

(1873–1939) – polityk śląski, jeden z przywódców chrześcijańskiej demokracji w Polsce.

Początkowo współpracował z Romanem Dmowskim. Zdecydowanie protestował przeciwko polityce germanizacyjnej na Górnym Śląsku, za co został uwięziony przez władze niemieckie.

Zasłynął wystąpieniem w Reichstagu 25 października 1918 r., w którym zażądał przyłączenia do przyszłego państwa polskiego usztywnić zaboru pruskiego i Górnego Śląska. Uczestniczył w powstaniu wielkopolskim.

Od 1920 r. był komisarzem plebiscytowym na Śląsku z ramienia Polski. Był jednym z przywódców drugiego powstania śląskiego, a niecały rok później głównym dowódcą trzeciego powstania.

Mości panowie, nie chcemy ani piędzi ziemi niemieckiej. Żądamy jedynie, w myśl postanowień punktu 13. programu Wilsona, własnej, jednej, złożonej z ziem trzech zaborów Polski, z zapewnionym jej dostępem do morza, to znaczy z własnym wybrzeżem, zamieszkałym przez niezaprzeczalnie polską ludność!

Przemówienie ogłoszone w Parlamencie Rzeszy w Berlinie, 25 X 1918 r.

Ignacy Daszyński

(1866–1936), polityk socjalistyczny, wieloletni działacz, a także przywódca partii socjalistycznej w zaborze austriackim.

Po wybuchu I wojny światowej wspierał utworzenie Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej.

7 listopada 1918 r. stanął na czele Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie, który zaproponował bardzo postępowe reformy.

Został wyznaczony przez Piłsudskiego do utworzenia rządu koalicyjnego, ponieważ jednak jego kandydatura nie odpowiadała politykom prawnicy, Daszyński ustąpił, a rząd stworzył Jędrzej Moraczewski.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej był uicepremierem w rządzie Wincentego Witos.

Kto tępi narody, ten jakby zrywał struny z harfy świata. Cóż komu przyjdzie, że będzie miał harfę o jednej tylko strunie? Nie tępić, lecz rozwijać należy narodowość. A rozwijać je może wolność narodów, niepodległość i poszanowanie ich odrębności.

Odezwia Głosząca za Polską! Uwagi o tym, jak robotnicy polscy mają głosować podczas plebiscytu, Katowice 1920